

Ivan Piris był jednym z najślabszych piłkarzy niedzielnego meczu z Pescarą. Paragwajczyk udzielił wczoraj krótkiego wywiadu dla *Radio Radio*, w którym odpowiadał między innymi na pytania dotyczące tego spotkania.

Jak zacząć ponownie po fatalnym remisie z Pescarą?

- Mamy wciąż szansę awansować w tabeli, mamy teraz motywację, aby grać naprawdę dobrze. Musieliśmy wygrać ten mecz, ale tego nie zrobiliśmy.

Powiedział ci coś Andreazzoli? Widzieliśmy, że był bardzo rozczarowany.

- Po meczu zatrzymałem się na kontrolę, stąd minęły dwie godziny i nie rozmawiałem z nim.

Jesteśmy przy końcu sezonu i mówi się również o mercato, czy myślisz lub masz nadzieję na pozostanie również na przyszły sezon.

- Są jeszcze mecze i zobaczymy co zdecyduje klub.

Jak odnajdujesz się z Andreazzolim? Powiesz co się stało w meczu z Pescarą?

- Dobrze, rozegrałem dużo spotkań i miałem u niego wiele okazji na grę. Rozegraliśmy zły mecz, musimy wygrać pozostałe spotkania.

Autor: abruzzo